



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M.L.

przeciwko A.K.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 19 listopada 2025 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 20 października 2006 r., sygn. VII Nc 4653/06

- I. uchyła zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Bytomiu do ponownego rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

Marek Dobrowolski

Aleksander Stępkowski

Marek Sławomir Molczyk

UZASADNIENIE

Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego przez Sąd Rejonowy w Bytomiu 20 października 2006 r., VII Nc 4653/06, w sprawie z powództwa M.L. (nabywcą wierzytelności stał się później L.M., dalej: powód) przeciwko A.K. (dalej: pozwany, pożyczkobiorca), zaskarżając go w całości.

Kontrolę orzeczenia Sądu Rejonowego skarżący zainicjował z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, tj. zasady zaufania obywatela do państwa, a w konsekwencji pewności co do prawa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów oraz jako możliwość realizacji prawa do sądu, w tym szczególnie ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2 i 20 oraz w art. 45 ust. 1 oraz art. 76 Konstytucji RP takich jak zasada zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, społecznej gospodarki rynkowej oraz prawa obywatela do sądu, wyrażającego się w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu oraz ochrony konsumenta jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Do naruszenia tego dość miało w wyniku niezbadania przez sąd, przy wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko zobowiązanemu, potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy z 12 lipca 2006 r., z której wynikało zobowiązanie się pożyczkobiorcy do zwrotu kwoty pożyczki 500,00 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 20,00 zł za każdy dzień zwłoki, tj. 4% dziennie, a w konsekwencji przez wydanie nakazu zapłaty. Tymczasem postanowienia umowy dotyczące odsetek

miały charakter lichwiarski naruszając zasadę swobody umów z art. 353¹ k.c. oraz zasady współżycia społecznego, a przez to były nieważne na zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa w tej części, uniemożliwiając tym samym wydanie nakazu zapłaty;

– nieuwzględnienie konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i niezbadanie przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji gdy oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie zabronionym przez prawo - art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c., oraz 359 § 2³ k.c., co w sposób istotny naruszało równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanego i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień i skierowania sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym. Zaniechanie powyższego skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej, a także godziło w prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wymagający dochowania sprawiedliwości proceduralnej, mającej zapewnić pozwanemu rzetelne prawo do sądu, przez co pozbawiło stronę pozwaną skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wynikającej z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L. 1993.95.29);

II. naruszenie w sposób rażący:

– prawa materialnego, tj. przepisów art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c., oraz 359 § 2³ k.c., przez ich niezastosowanie i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu o obowiązku zapłaty przez pozwanego kwoty 500,00 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 20,00 zł za każdy dzień opóźnienia, tj. 4% dziennie – 1460% w skali roku, podczas gdy wskazane przepisy w brzmieniu obowiązującym zarówno w dacie czynności prawnej, z której wynikał obowiązek zapłaty odsetek umownych, jak i w dacie orzekania przez Sąd, stanowiły, że maksymalna wysokość odsetek wynikająca z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, tj. 22 % zarówno w dacie czynności prawnej, jak i w dacie orzekania przez Sąd, a jeżeli przekracza tę wysokość to należą się odsetki maksymalne;

– prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, przez ich niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu o obowiązku zapłaty przez pozwanego kwoty 500,00 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 20,00 zł za każdy dzień opóźnienia, tj. 4% w stosunku dziennym (1460% w skali roku), podczas gdy z treści pozwu, a nadto dołączonej do niego „umowy pośrednictwa finansowego” w sposób oczywisty wynika, że roszczenie skierowane wobec pozwanego w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i 3 k.c., jako sprzeczne z przepisem art. 353¹ k.c., 359 k.c. i art. 5 k.c. Nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł więc być wydany;

III. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanego jako konsumenta, w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez niego czynność prawna – zawarcie z powodem umowy o „pośrednictwo finansowe” z dnia 12 lipca 2006 r. była związana z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanego.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 20 października 2006 r., VII Nc 4653/06 – w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Powód nie wniósł odpowiedzi na skargę nadzwyczajną.

Dnia 10 października 2006 r. do Sądu Rejonowego w Bytomiu powód wniósł pozew przeciwko pozwanemu, żądając zapłaty 500 zł wraz z odsetkami, załączając m.in. umowę z 12 lipca 2006 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Bytomiu, 20 października 2006 r. nakazał pozwanemu by zapłacił powodowi kwotę 500,00 zł z umownymi odsetkami w wysokości 20,00 zł za każdy dzień opóźnienia od dnia 12 sierpnia 2006 r. oraz kwotę 105,00 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 75,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tymże terminie sprzeciw.

Pozwany nie zaskarżył nakazu zapłaty.

Sąd Rejonowy w Bytomiu 30 listopada 2006 r. nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty.

Pismem z 26 sierpnia 2024 r. Sąd Rejonowy w Bytomiu poinformował Sąd Najwyższy o niemożności sporządzenia uzasadnienia nakazu zapłaty w trybie art. 92 u.SN, ze względu na przejście referenta sprawy w stan spoczynku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jest zasadna.

I.

1. Kontrola nadzwyczajna, wprowadzona do polskiego systemu prawnego w art. 89-95, u.SN jest odpowiedzią na deficyty skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała adekwatnie chronić przed naruszeniami konstytucyjnych praw przez wyroki sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna likwiduje ten deficyt nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności orzeczeń sądów powszechnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 3).

2. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN

in principio) i tylko wówczas, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, relacja zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Chociaż więc skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, w znaczeniu o którym mowa w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, to przesłanka funkcjonalna skargi, nakazująca dokonanie oceny tego, czy uchylenie lub zmiana zaskarżonego orzeczenia sądu powszechnego jest konieczna dla zapewnienia poszanowania zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, podobnie jak i możliwość sformułowania zarzutów przewidzianych w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, czynią z tej skargi nade wszystko instrument kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych. Z tego względu, w centrum kontroli nadzwyczajnej stoi pytanie o poprawność zaskarżonego orzeczenia, nie zaś o to, czy jego treść była optymalna lub wolna od jakiejkolwiek niedoskonałości.

3. Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej konstytucyjną funkcją ochronną wyrażającą się z jednej strony, w dążeniu do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w związku z art. 2 Konstytucji RP), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w związku z art. 2 Konstytucji RP; zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga zatem takiego określenia jej przesłanek, które służyć będzie eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o podstawowym znaczeniu dla demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia stanowiące przesłanki szczegółowe kontroli nadzwyczajnej muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

4. Specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być jednak uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. Oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości znajdujących wyraz w art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Przemawia za tym fakt, że art. 89 § 1 *in principio* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Tym samym, zgodność z art. 2 Konstytucji RP jest nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpoznania skargi. Wynika to również stąd, że art. 2 Konstytucji RP ma charakter normy-zasady, której zachowanie jest oceniane nie tyle w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Z samej natury normy będącej zasadą wynika również konieczność dokonywania oceny jej realizacji w oparciu o zasadę proporcjonalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Właśnie ze względu na tę naturę zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, sam ten przepis nie może być podstawą szczegółową skargi nadzwyczajnej w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, odgrywa on natomiast kluczową rolę przy końcowej ocenie dopuszczalności uchylenia prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego. Jej celem jest wykazanie, że natura i rozmiar

nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępianie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony powagi rzeczy osądzonej i zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady bowiem, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak natura i ciężar uchybień popełnionych przy wydawaniu orzeczenia, które się uprawomocniło, może niekiedy nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

II.

5. Odnosząc się do pierwszego zarzutu skargi nadzwyczajnej tj. naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, powtórzyć należy, że ze względu na swoją naturę, art. 2 Konstytucji RP nie stanowi właściwej podstawy dla przesłanki szczegółowej skargi nadzwyczajnej. O ile bowiem przesłanki szczegółowe oceniane są w kategoriach naruszenia określonej normy konstytucyjnej, o tyle zapewnienie zgodności z zasadą wyrażoną w tym przepisie jest celem kontroli nadzwyczajnej realizowanym w trakcie weryfikacji przesłanki funkcjonalnej (ogólnej). Powoływanie tego przepisu Konstytucji RP jako szczegółowej podstawy skargi nadzwyczajnej jest konstrukcyjnie błędne i nie poddaje się rozpoznaniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2025 r., II NSNc 358/23; por. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2022 r., I NSNc 450/21; 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19).

6. Zarzut pierwszy skargi nadzwyczajnej przywołuje również zasadę ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wyrażoną w art. 76 Konstytucji RP. Stanowi on, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten doprecyzowuje jednocześnie, że zakres tej ochrony określa ustawa. W praktyce oznacza to, że zarzut naruszenia zasady wynikającej z art. 76 Konstytucji RP powinien być powiązany z konkretnymi przepisami rangi ustawowej, które konkretyzują i doprecyzowują zakres konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumentów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2023 r.,

II NSNc 208/23; 23 sierpnia 2023 r., II NSNc 102/23; 5 października 2023 r., II NSNc 140/23). Tym samym, art. 76 Konstytucji RP zobowiązuje władze publiczne do zapewnienia ochrony konsumenta poprzez właściwą legislację, nie wyznaczając jej zakresu samodzielnie. Zostało to uczynione przez skarżącego poprzez przywołanie odpowiednich przepisów k.c. z jasnym wyjaśnieniem, na czym polegało naruszenie. Zarzut ten można zatem uznać za wystarczająco poprawnie sformułowany, choć najwłaściwsze w tym kontekście byłoby wskazanie tych przepisów jako pozostających w związku z art. 76 Konstytucji RP.

7. W pierwszej kolejności zatem, do naruszenia art. 76 Konstytucji doszło w drodze naruszenia art. 22¹ k.c. polegającego na jego niezastosowaniu. Sąd Rejonowy nie zbadał bowiem, czy pozwanemu przysługiwał status konsumenta w rozumieniu tego przepisu. Należyte zastosowanie art. 22¹ k.c. wiąże się z koniecznością uwzględnienia konsumenckiego charakteru stosunku prawnego, który jest podstawą dochodzonych roszczeń. To zaś oznacza dla sądu, wynikającą z mocy prawa, konieczność zbadania z urzędu szeregu okoliczności, które w przypadku zwykłego stosunku cywilnoprawnego badane są jedynie z inicjatywy zainteresowanej strony. Ustawodawca wprowadził bowiem szereg rozwiązań mających za zadanie zniwelowanie strukturalnej nierównowagi występującej w stosunkach cywilnoprawnych łączących konsumentów i przedsiębiorców, poprzez bardziej intensywną ochronę interesów konsumenta nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale w konsekwencji również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego.

8. Z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w związku z art. 22¹ k.c. związane jest stwierdzone naruszenie art. 45 Konstytucji RP, czyli prawa obywatela do sądu (prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej).

Sąd Najwyższy nie dysponował wprawdzie uzasadnieniem zaskarżonego nakazu zapłaty, jednak sam fakt jego wydania w ww. okolicznościach sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy w ogóle nie wziął pod uwagę charakteru konsumenckiego umowy, będącej podstawą stosunku prawnego i roszczeń stron postępowania. Tym tylko można tłumaczyć fakt niezbadania przez Sąd Rejonowy stosunku prawnego będącego źródłem roszczeń, których dotyczył zaskarżony nakaz zapłaty. Okoliczność ta miała zaś kluczowe znaczenie dla zakresu, w jakim pozwany

mógł realizować swoje prawo do sądu. Nie był on zobowiązany do formułowania szczegółowego zarzutu dotyczącego abuzywności konkretnych postanowień umownych, gdyż obowiązek badania niedozwolonego charakteru klauzul umownych, wiążących się z przedmiotem sporu określonym przez powoda, spoczywał na sądzie z urzędu. Obowiązek ten wynika zarówno z prawa krajowego, jak i z prawa unijnego wymagających zapewnienia skutecznej ochrony praw konsumentów przed skutkami posługiwania się przez przedsiębiorców niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Sąd Rejonowy (sąd krajowy) z urzędu winien zbadać nieuczciwy charakter warunku umownego, jeżeli dysponuje niezbędnymi ku temu informacjami co do okoliczności prawnych i faktycznych (choćby umową pożyczki stanowiącą załącznik do pozwu). Cel Dyrektywy 93/13 nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby konsumenci mieli obowiązek samodzielnego powołania się na nieuczciwy charakter takich warunków, a skuteczna ochrona konsumenta może zostać osiągnięta jedynie wtedy, gdy sąd krajowy będzie miał kompetencję do ocenienia tego rodzaju warunków z urzędu (zob. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi).

Wprawdzie sąd nie jest zobowiązany badać całości umowy konsumenckiej, a jedynie te jej elementy, które dotyczą przedmiotu sporu określonego przez strony (zob. wyrok TSUE z 11 marca 2020 r., C-511/17, pkt 30), jednak w niniejszej sprawie jest nim kwota zobowiązania, której wysokość wynika pierwotnie z zastosowania mechanizmu naliczania odsetek określonego w umowie pożyczki. Sąd Rejonowy był zatem zobowiązany do zbadania z urzędu postanowień umownych, z których wynikało roszczenie powoda. Niedochowanie tego obowiązku doprowadziło do nieudzielenia ochrony konsumentowi. W konsekwencji, zaniechanie Sądu Rejonowego stanowiło naruszenie prawa do sądu, zagwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, które obejmuje prawo do rzetelnego procesu oraz do rozpoznania sprawy zgodnie z przepisami prawa. Nie sposób zaś w świetle przywołanego orzecznictwa TSUE przyjąć, że uznanie przez sąd danej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta wskazujący konkretne postanowienia umowne.

Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby ono prawem fasadowym (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 stycznia 2006 r., SK 30/05; 26 lutego 2008 r., SK 89/06). Co więcej, Sąd Najwyższy nawet w sprawach bez elementu konsumenckiego i bez obowiązku oceny z urzędu dowodów, wskazał, że niekiedy nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element „zebranego materiału” stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06).

9. W ramach drugiego zarzutu podniesiono rażące naruszenie przepisów prawa materialnego. W dacie zawarcia umowy pożyczki stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia tj. w dniu 12 lipca 2006 r. oraz w dacie orzekania obowiązywały jeszcze regulacje dotyczące odsetek maksymalnych, zawarte w art. 359 § 2¹, 359 § 2² oraz 359 § 2³ k.c. dotyczące maksymalnej wysokości odsetek wynikających z czynności prawnej, które zostały wprowadzone z dniem 20 lutego 2006 r. na mocy tzw. ustawy „antylichwiarskiej” z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316).

Zasadniczym celem ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. wprowadzającej przedmiotowe regulacje, była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących „pętlą zadłużenia” (por. druk sejmowy IV kadencji nr 3059), oraz nawiązaniem do modelu rozwiązań intertemporalnych w obszarze prawa zobowiązań wynikającego z art. XXVI i XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 94 z późn. zm.) co miało chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego. Regulacje te dotyczyły przy tym nie tylko odsetek kapitałowych, lecz także odsetek za opóźnienie (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 107/17).

Maksymalna wysokość tych odsetek została ustalona na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.). Następnie, z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy wskazanej wyżej ustawy z dnia 9 października 2015 r. maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej ustalono na poziomie dwukrotności wysokości odsetek

ustawowych w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.), upoważniając Ministra Sprawiedliwości do ogłaszania w drodze obwieszczenia wysokości odsetek ustawowych.

Nie ulega zatem wątpliwości, że treść nowego art. 359 § 2¹ k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego. Powołane powyżej przepisy wykluczały możliwość zastrzegania odsetek wyższych niż maksymalne w treści czynności prawnej (odsetek kapitałowych). Zakreślały więc maksymalną wysokość odsetek, które mogły strony ustanowić w drodze umowy.

Sąd Najwyższy uznaje, że niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy przepisu art. 359 § 2¹ k.c. i art. 359 § 2² k.c., stanowiło oczywiste naruszenie prawa. Jednocześnie, przedmiotem kontroli nadzwyczajnej nie jest treść umowy, ale treść prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego. Tym samym, dla oceny rażącego charakteru naruszenia art. 359 § 2¹ k.c. i art. 359 § 2² k.c. istotne jest to, w jakim stopniu naruszył te przepisy sąd nie zaś sama umowa stanowiąca źródło zobowiązania, o którym orzekał Sąd Rejonowy.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy stwierdza, że w zaskarżonym orzeczeniu, w wyniku oczywistego naruszenia prawa doszło do zasądzenia odsetek w wysokości wynoszącej wielokrotność odsetek maksymalnych. Okoliczność ta pozwala uznać, że owo oczywiste naruszenie prawa do jakiego doszło w zaskarżonym orzeczeniu, w wyniku niezastosowania art. 359 § 2¹ k.c. i art. 359 § 2² k.c., miało dodatkowo charakter rażący.

10. Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu także rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym na moment wydania zaskarżonego nakazu zapłaty). Zarzut ten jest ściśle powiązany z zarzutem naruszenia art. 45 Konstytucji RP i jest zasadny.

Przepis art. 498 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na moment wydania zaskarżonego orzeczenia stanowił, że nakaz zapłaty wydaje się, jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego, a w innych sprawach, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. W razie zaś braku podstaw do wydania nakazu zapłaty przewodniczący

wyznacza rozprawę, chyba że sprawa może być rozpoznana na posiedzeniu niejawnym. Natomiast art. 499 pkt 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy przewidywał, że nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne.

W niniejszej sprawie nie było podstaw do uznania przez Sąd Rejonowy, że dochodzone przez powoda roszczenie nadawało się do rozstrzygnięcia w postępowaniu upominawczym – zachodziła bowiem przeszkoda w postaci oczywistej bezzasadności roszczenia.

„Oczywista bezzasadność roszczenia” w rozumieniu art. 499 pkt 1 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy z treści pozwu wynika wyraźnie, że powodowi nie przysługuje prawo żądania od pozwanego określonego świadczenia na podstawie przytoczonych okoliczności faktycznych, a decydują o tym przepisy prawa materialnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20; 16 kwietnia 2024 r., I NSNc 298/23).

Z treści pozwu wynika, że powód dochodził odsetek umownych w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia, podczas gdy kwota pożyczki wynosiła 500 zł. Jeśli rzeczywiście kwalifikować powyższe zastrzeżenie jako odsetki umowne, to wyniosły one w skali roku 1460%, a jeśli jako karę umowną, to nie można jej było zastrzec przy zobowiązaniu pieniężnym (zob. art. 483 k.c.). Konsekwentnie, którekolwiek rozwiązanie przyjąć, było one sprzeczne z prawem, a nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł być wydany. Co więcej, w postępowaniu upominawczym niedopuszczalne jest wydanie nakazu tylko co do części roszczenia dochodzonego w pozwie. Wydanie przez Sąd Rejonowy spornego nakazu zapłaty w sytuacji, gdy zachodziła oczywista bezzasadność roszczenia w rozumieniu art. 499 pkt 1 k.p.c., świadczy zarazem, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia powołanego przepisu. O rażącym naruszeniu prawa można bowiem mówić wówczas, gdy treść orzeczenia pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zasadniczymi i niepodlegającymi odmiennej wykładni przepisami, a z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

11. Ustalenie zaistnienia przesłanek szczegółowych kontroli nadzwyczajnej, pozwala przejść do rozstrzygnięcia tego czy spełniona została przesłanka ogólna.

Jak podkreślał Sąd Najwyższy, konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową, nawet jeśli w skardze nie wyeksplikowano z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady w nim wyrażonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 października 2021 r., I NSNc 357/21; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21; z 29 września 2021 r., I NSNc 228/21; z 27 października 2021 r., I NSNc 180/21).

Dlatego Sąd Najwyższy stwierdza, że nie uwzględniając w sposób należyty konsumenckiego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym, sąd – jako organ władzy państwowej – nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W świetle art. 2 Konstytucji RP sąd nie chronił zatem należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać. Orzekając w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, sąd wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, i nie udzielił mu dostatecznej ochrony. Akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi bez należytej kontroli treści umowy w zakresie określonym przez powództwo, prowadzić musiałaby do powstania mechanizmu obejścia unormowań Dyrektywy 13/93 oraz implementujących ja unormowań krajowych, zagrażając zbiorowym interesom konsumentów.

W świetle powyższego, Sąd Najwyższy stwierdził, że w niniejszej sprawie zaistniała konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ze względu na naruszenie szeregu zasad chronionych przepisami Konstytucji RP. Chodzi zwłaszcza o art. 76 Konstytucji RP, który został naruszony przez niezastosowanie

przepisów ustawowych (art. 21¹ k.c., art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c.), a w konsekwencji art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy w analizowanej sprawie nie miał wątpliwości, że zastrzeżenie w umowie pożyczki rażąco wygórowanych odsetek, a następnie wydanie nakazu zapłaty, nie tylko naruszyło równowagę kontraktową, lecz także wykreowało sytuację niesprawiedliwą, niezgodną z zasadami słuszności i uczciwości. Wydanie nakazu zapłaty uwzględniającego naliczone z oczywistym złamaniem prawa, rażąco wygórowane odsetki naruszało zasadę zaufania obywatela do państwa i podważało jego bezpieczeństwo prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2024 r., I NSNc 298/23; oraz wyroki Sądu Najwyższego z: 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; 22 czerwca 2022 r., I NSNc 592/21).

12. Jednocześnie na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Jakkolwiek od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już 19 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN uniemożliwiać może jego uchylenie, jednak konieczność ochrony praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP przemawia za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze bowiem obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanego w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jego prawa majątkowe.

13. Prokurator Generalny skierował skargę nadzwyczajną z naruszeniem art. 94 § 1 u.SN do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, wskazując w uzasadnieniu, że czyni to świadomie. Tymczasem ustawa Prawo o prokuraturze (art. 2), nakłada na Prokuratora Generalnego obowiązek stania na straży praworządności, zgodnie z którą rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych należy do właściwości Izby Kontroli

Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (art. 26 § 1 u.SN). Co więcej, jeśli w Izbie Cywilnej dokonano jednak rozpoznania skargi nadzwyczajnej, wówczas takie merytoryczne rozstrzygnięcie byłoby nieważne, jako naruszające art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 94 § 1 u.SN i to zarówno z uwagi na fakt, że kontroli nadzwyczajnej dokonuje Sąd Najwyższy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, jak i z tego względu, że Skargę nadzwyczajną rozpoznaje Sąd Najwyższy w składzie 2 sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz 1 ławnika Sądu Najwyższego. Izba Cywilna jest zatem nie tylko niewłaściwa dla dokonywania kontroli nadzwyczajnej, ale też nie orzekają w niej składy ławnicze. W efekcie, rozpoznanie tej skargi nadzwyczajnej w Izbie Cywilnej naruszałoby również art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE, bowiem rozstrzygnięcie takie - jako dotknięte sankcją nieważności - nie zapewniałoby skuteczności prawu europejskiemu, co jest jedną z funkcji niniejszego orzeczenia.

Sąd Najwyższy stwierdza tym samym, że Prokurator Generalny z premedytacją dopuścił się oczywistego naruszenia prawa, a mianowicie: art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 2 ustawy prawo o Prokuraturze poprzez świadomą próbę obejścia art. 26 § 1 i art. 94 § 1 u.SN, co prowadziło do naruszenia art. 9 Konstytucji RP w zw. z art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE w zw. art. 379 pkt 4 k.p.c.

Podkreślić przy tym należy bezprzedmiotowość powołania się przez Prokuratora Generalnego na wyrok TSUE w sprawie C - 718/21. Rzeczpospolita Polska nie umocowała organów Unii Europejskiej, ani do stanowienia norm regulujących organizację i funkcjonowanie krajowego wymiaru sprawiedliwości, ani do walidacji w tym zakresie norm krajowych. Wyłączna kompetencja do ich stanowienia przez konstytucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej należy do istoty jej suwerenności i - w świetle konstytucyjnej zasady zachowania suwerenności w procesie integracji europejskiej - nie podlega przekazaniu na podstawie art. 90 ust. 1 Konstytucji RP. Wspomniana konstytucyjna zasada „wymaga respektowania w tym procesie konstytucyjnych granic przekazywania kompetencji, wyznaczonych przez zawężenie owego przekazania do niektórych spraw, a zatem zapewnienia właściwej równowagi pomiędzy kompetencjami przekazanymi a zachowanymi, polegającej na tym, że w przypadku kompetencji składających się na istotę suwerenności (w tym zwłaszcza stanowienie reguł konstytucyjnych i kontrola ich przestrzegania, wymiar

sprawiedliwości, władza nad własnym terytorium państwa, armią i siłami zapewniającymi bezpieczeństwo oraz porządek publiczny) decydujące uprawnienia mają właściwe władze Rzeczypospolitej” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2010 r., K 32/09, pkt. 2.1).

14. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, orzekł jak w punkcie I sentencji.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[K.O.]

[a.ł.]